

MARIUSZ NOWAK

ZAANGAŻOWANIE MIESZKAŃCÓW POWIATU PIŃCZOWSKIEGO W DZIAŁALNOŚĆ LOKALNYCH ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH I OŚWIATOWYCH NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU

Problematyka aktywności lokalnych społeczności na terenie Kielecczyny w okresie niewoli narodowej – a zwłaszcza w drugiej połowie XIX i początku XX wieku – była przedmiotem szeregu wnikliwych badań naukowych. Historycy zajmowali się bowiem procesem różnicowania postaw politycznych oraz różnych form aktywności publicznej mieszkańców poszczególnych powiatów tego regionu¹, tamtejszymi stosunkami społecznymi i ekonomicznymi², charakterem

¹ M.in.: S. Borkiewicz, *Historia organizacji społeczno-rolniczych w województwie kieleckim 1898–1933*, Kielce 1934; S. Dziesięciowski, *Centralne Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskim i jego polityka agrarna 1906–1918*, Warszawa 1981; H. Kowalczyk, *Ruch chłopski w guberni kieleckiej w rewolucji 1904–1907*, [w:] *Z dziejów ruchu ludowego na Kielecczyźnie*, red. S. Lato, Warszawa 1970; B. Szabat, *Ruch robotniczy w guberni kieleckiej w czasie rewolucji 1905–1907 roku* [w:] *W setną rocznicę ruchu robotniczego*, Kielce 1985; A. Szwarz, *Od Wielopolskiego do Stronnictwa Polityki Realnej. Zwolennicy ugody z Rosją, ich poglądy i próby działalności politycznej (1864–1905)*, Warszawa 1990.

² Np.: S. Borkiewicz, Z. Linowski, *Monografia historyczna i gospodarcza powiatu pińczowskiego*, Kielce 1937; J. Grzywna, *Robotniczy ruch oświatowo-kulturalny na Kielecczyźnie do 1918 roku*, Kielce 1989; S. Marcinkowski, *Miasta Kielecczyny. Przemiany społeczno-gospodarcze 1815–1869*, Warszawa 1980; B. Szabat, *Uprzemysłowienie dóbr Kielecczyny na przełomie XIX i XX wieku w świetle statystyk urzędowych*, [w:] *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII–XX wieku*, pod red. W. Cabana i M. B. Markowskiego, Kielce 1993; D. Olszewski, *Diecezja kielecka. Zarys dziejów 1805–1987*, Kielce 1988; S. Wiech, *Rzemieślnicy małomiasteczkowi w guberni kieleckiej w latach 1870–1914*, [w:] *Miasteczka polskie w XIX i XX wieku. Z dziejów formowania się społeczności*, pod red. R. Kołodziejczyka, Kielce 1992; O. Wyszomirska, *Przemysł i klasa robotnicza ziemi radomsko-kieleckiej*, Warszawa 1970.

życia umysłowego: oświatowego i kulturalnego kieleckiej prowincji³ czy wreszcie próbami monograficznego ujęcia historii poszczególnych miejscowości i terenów szeroko rozumianej Kielecczyny⁴.

Kwestia dziejów – w omawianej epoce – powiatu pińczowskiego jako składowej części guberni kieleckiej posiada już pewne odzwierciedlenie w literaturze przedmiotu⁵.

Warto jednak odnotować, iż prezentowana poniżej problematyka dotycząca różnych aspektów aktywności społecznej w powiecie pińczowskim nie znalazła się dotychczas w polu zainteresowania badaczy regionalnych. Oczywiście poniżej

³ Por. m.in.: W. O b a r a, B. S z a b a t, „Gazeta Kielecka” – pismo regionalne ziemi kieleckiej w latach 1870–1918, „Kieleckie Studia Historyczne” X, 1992; idem, *Księgarnie guberni kieleckiej na początku XX wieku*, „Rocznik Świętokrzyski” XX, 1993; idem, *Szkolnictwo początkowe Kielc i powiatu kieleckiego w latach 1864–1915*, Kielce 1983; M. P r z e n i o s ł o, *Walka o szkołę polską w powiecie włoszczowskim w okresie rewolucji 1905–1907*, „Kieleckie Studia Historyczne” VII, 1990.

⁴ A. B e d n a r c z y k, *Ilża*, Kraków 1981; H. B ł a ż k i e w i c z, *Dzieje parafii Pilica*, Kraków 1988; J. B r z o z o w s k i, *Końskie wczoraj i dziś*, Warszawa 1978; P. K l i m c z u k, *Nasz powiat*, Kozienice 1928; *Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego*, pod red. F. K i r y k a i R. K o ł o d z i e j c z y k a, Krajów 1978; *Studia i materiały do dziejów Kielecczyny*, pod red. W. C a b a n a, t. I, Kielce 1998; *Z dziejów Włoszczowy i regionu włoszczowskiego*, pod red. M. M a s s a l s k i e g o i B. S z a b a t, Kielce 1991. Na osobną uwagę zasługuje cykl wydawniczy prezentujący dzieje gmin obecnego województwa świętokrzyskiego: *W kasztelańskim Małogoszczu. Monografia historyczno-gospodarcza Małogoszcza i okolicy*, pod red. E. K o s i k a, Małogoszcz 1994; *W rycerskim Strawczynie. Monografia historyczno-gospodarcza gminy Strawczyn*, pod red. E. K o s i k a, R. N a d g o w s k i e g o, Kielce 1998; *W królewskich Chęcinach. Monografia historyczno-gospodarcza gminy Chęciny*, pod red. E. K o s i k a, R. N a d g o w s k i e g o, Kielce 1996; *W Białym Zagłębiu. Historia i dzień dzisiejszy cementowni Nowiny Dyckerhoff*, oprac. E. K o s i k, Kielce 1998; *W szlacheckim Piekoszowie. Monografia historyczno-gospodarcza gminy Piekoszów*, pod red. E. K o s i k a, E. N a d g o w s k i e g o, Kielce 1996; *W sarmackim Krasocinie. Monografia historyczno-gospodarcza gminy Krasocin*, pod red. E. K o s i k a, Kielce 1997; *We włościańskim Mniowie. Monografia historyczno-gospodarcza gminy Mniów*, pod red. E. K o s i k a, Kielce 1999.

⁵ Z. M a ł e c k i, S. M a r c i n k o w s k i, *Z przeszłości ziemi pińczowskiej*, [w:] *Ziemia Pińczowska*, Kraków 1976; S. M a r c i n k o w s k i, *Przemiany sieci i funkcji miast w guberni kieleckiej i radomskiej w latach 1815–1914*, „Studia Kieleckie” I, 1987; idem, *Główne źródła utrzymania ludności w miastach Kielecczyny w połowie XIX wieku*, „Studia Kieleckie” II 1974; J. N a u m i u k, *Ruch robotniczy na Kielecczyźnie do 1948 roku*, Warszawa 1986; *Pińczów i jego szkoły w dziejach*, pod red. J. W y r o z u m s k i e g o, Warszawa 1979; S. W i e c h, *Działalność oświatowo-kulturalna obozu narodowego w powiecie pińczowskim w latach 1905–1907*, „Studia Kieleckie” III, 1988; idem, *Działalność Narodowej Demokracji w powiecie pińczowskim w okresie rewolucji 1905–1907*, „Kieleckie Studia Historyczne” VIII, 1990.

szy artykuł nie rości sobie pretensji do całościowego i wyczerpującego ujęcia tej tematyki; stanowi on swego rodzaju rys relacjonujący kluczowe zagadnienia powyższej kwestii.

Początkowe ramy chronologiczne rozprawy wynikają z faktu odnotowania – nasilających się w latach dziewięćdziesiątych XIX w. – przedsięwzięć społecznych podejmowanych przez miejscowych aktywistów. Cezura końcowa została narzucona datą wybuchu I wojny światowej.

Z racji omówionych w tekście uwarunkowań i specyfiki tego rolniczego rejonu, w pierwszej mierze skupiono się na próbach tworzenia lokalnych organizacji rolniczych. Z powyższymi działaniami wiążącymi się z aspektem edukacyjnym, koresponduje także tematyka różnych inicjatyw oświatowych i kulturalnych na analizowanym terenie.

Przed przystąpieniem do analizy problemu wskazanego w temacie artykułu, warto ukazać ogólny obraz społeczności lokalnej u schyłku XIX i na początku XX wieku. Pozwoli to na wyeksponowanie tych zjawisk społecznych, które determinowały stopień aktywności publicznej mieszkańców tego regionu.

Powiat pińczowski wchodzący w skład guberni kieleckiej powstał w 1867 r., w wyniku wydzielenia wschodniej części byłego powiatu miechowskiego oraz zachodnich połaci stopnickiego⁶. W ten sposób wyznaczone terytorium wchodziło ostrym klinem pomiędzy wspomniane południowe powiaty tej guberni⁷.

⁶ Po upadku powstania styczniowego, władze carskie w ramach działań represyjnych podjęły kroki zmierzające do zmiany istniejącej struktury administracyjnej Królestwa Polskiego. Zgodnie z ukazem z 31 grudnia 1866 r. wprowadzono nowy podział kraju. Powstało 10 guberni, w tym również – jedna z najmniejszych – gubernia kielecka. Sąsiadowała ona od północy i wschodu z gubernią radomską, od zachodu z gubernią piotrkowską a od południa z Galicją. Składała się z siedmiu powiatów: kieleckiego, jędrzejowskiego, miechowskiego, olkuskiego, pińczowskiego, stopnickiego i włoszczowskiego. Z punktu widzenia ukształtowania powierzchni, rozpościerała się ona na terenie Wyżyny Małopolskiej; na południowym zachodzie opierała się o Wyżynę Krakowsko-Częstochowską, na południu o linię Wisły, zaś na północnym zachodzie o Wzgórza Koneckie i północne stoki Gór Świętokrzyskich. Por. W. T r z e b i ń s k i, *Podziały administracyjne Królestwa Polskiego w okresie 1815–1918. Zarys historyczny*, „Dokumentacja Geograficzna” 4, 1956, s. 91–92; A. N a ł k o w s k a, *Geografia fizyczna*, [w:] *Opis ziem zamieszkałych przez Polaków. Królestwo Polskie*, t. II, Warszawa 1904, s. 31.

⁷ Rys terytorialny powiatu został nadany przez rozporządzenie Komitetu Urządzącego z dnia 17 stycznia 1867 r. i 10 stycznia 1868 r. Według stanu z 1880 r. – gdy ostatecznie ukształtowały się granice guberni kieleckiej – stanowił on 1 154 2 km², (tj. 11.4%) jej powierzchni. Por. T. K o b a - R y s z e w s k a, *Przeszłość administracyjna. Z dziejów ziemi kieleckiej (1918–1944)*, Warszawa 1970, s. 20.

Obraz ówczesnej struktury społecznej powiatu pińczowskiego wskazuje na rolniczy charakter, zarówno tego obszaru jak również szerzej całej guberni kieleckiej. Jak twierdzi S. Wiech:

w życiu gospodarczym mieszkańców guberni, w której jeszcze na początku XX wieku chłopci stanowili około 80% ludności, nadawało jej to wybitnie rolniczy charakter. Rzutował on silnie niemal na wszystkie dziedziny życia społecznego, a jego wpływ mocno odbił się także na rozwoju miast guberni kieleckiej, tym bardziej, że miasteczko prawie zawsze były tworem regionu.⁸

Dominacja ludności chłopskiej, niemal rolniczy charakter wielu miasteczek oraz silna pozycja tutejszego ziemiaństwa wpływała na postawy społeczne mieszkańców tego regionu⁹. Według J. Grabca wpływ kieleckich konserwatywnych obywateli ziemskich na chłopstwo był znaczny; głównie ze względu na niską świadomość społeczną włościan¹⁰. Wskazane zjawisko podkreślała ówczesna postępową prasą, która notowała: że w wielu gminach [Kieleckiego] panuje jeszcze wielka ciemnota, a za nią idzie bieda i niechęć do poprawy istniejących stosunków¹¹. Ilustracją dlań były liczne przykłady z powiatu pińczowskiego, gdzie „w Sancygniowie pisarz tłumaczył ludziom, że u nas urzędnicy mogą być tylko Moskale i znajduje posłuch”¹². Natomiast w pobliskim Skalbmierzu, świa-

⁸ W latach 1897–1911 powiat pińczowski wykazywał w tym względzie jeden z najwyższych wskaźników przyrostu ludności, tj. z 133 332 do 169 449. Jego dynamizm został zachwiany w latach poprzedzających I wojnę światową. Wskazują na to dane z 1913 r. Dowodzą, iż w prezentowanym powiecie nastąpił spadek liczby ludności do poziomu 145 592, głównie wywołany ruchami migracyjnymi. W omawianym okresie pod względem pochodzenia społecznego, ludność guberni i powiatu pińczowskiego można podzielić na chłopstwo, mieszczaństwo, duchowieństwo i ziemiaństwo. Chłopi w największym odsetku gromadzili się w powiatach kieleckim, miechowskim i stopnickim, w najmniejszym we włoszczowskim i jędrzejowskim. Mieszczenie stanowili duży procent ludności olkuskiego, pińczowskiego i włoszczowskiego. W skali guberni najwięcej ziemian mieszkało w powiecie kieleckim i pińczowskim. Por. *Obzor kieleckiej gubernii za 1897 god.*, s. 23; *Obzor kieleckiej gubernii za 1900 god.*, s. 31; *Obzor kieleckiej gubernii za 1908 god.*, s. 24–25; *Obzor kieleckiej gubernii za 1911 god.*, s. 30–31; S. S z u l c, *Wartość materiałów statystycznych dotyczących stanu ludności byłego Królestwa Polskiego*, Warszawa 1920, s. 68; S. W i e c h, *Wpływ reformy miejskiej z 1869 roku na sytuację społeczno-gospodarczą miast guberni kieleckiej*, „Kieleckie Studia Historyczne” X, 1992, s. 91–92.

⁹ W latach 1897–1913 struktura społeczna powiatu pińczowskiego przedstawiała się następująco: chłopci – 81,32%; mieszczenie – 17,98%; duchowieństwo – 0,03%; ziemiaństwo – 0,66% ludności. Ibidem.

¹⁰ J. G r a b i e c, *Współczesna Polska w cyfrach i faktach*, Kraków 1911, s. 39.

¹¹ „Polak” 1905, nr 12, s. 159.

¹² Ibidem.

tlejsi mieszkańcy starali się wyperswadować swym sąsiadom przeświadczenie, iż „jakoby z wolnością narodu polskiego miała wrócić pańszczyzna”¹³. Kolejnym dowodem konieczności podjęcia przez środowisko lokalnych działaczy społecznych pracy na rzecz uświadomienia społecznego i narodowego były symptomatyczne wydarzenia czasie rewolucji 1905–1907 w miejscowości Góry, gdzie „na zebraniu włościanie postanowili, by języka polskiego do gminy nie wprowadzać, by wszystko zostało po staremu”¹⁴.

Równie niepokojąco przedstawiał się obraz poziomu życia, np. mieszkaństwa powiatu pińczowskiego:

ludność miejska stoi w ogóle na bardzo niskim stopniu, zarówno materialnym jak i umysłowym. Obywatele mieszczańskie – katolicy zajmują się wyłącznie uprawą ziemi, w niczym nie różnią się od chłopów – rolników [...] Majątki miejskie i zarządy miejskie znajdują się w żałosnym położeniu.¹⁵

Powyższe uwagi mogą wyjaśnić przyczyny postrzegania – przez wczesnych obserwatorów – społeczności powiatu pińczowskiego jako zachowawczej, konserwatywnej i niechętniej zmianie istniejących stosunków społecznych. Jak się wydaje, duży wpływ na to miała silna pozycja ekonomiczna i społeczna tutejszego ziemiaństwa. U progu XX wieku w ich rękach pozostawało ponad 50% ziemi powiatu, podczas gdy chłopci posiadali 44%. W tym rejonie guberni kieleckiej były zlokalizowane duże majątki ziemskie, w tym największa posiadłość między Wisłą a Pilicą – ordynacja chrobberska wraz z dobrami wolnodziedzicznymi – należąca do rodu Wielopolskich margrabiów Gonzaga-Myszkowskich¹⁶. Wskazane zasoby ekonomiczne największych obywateli ziemskich wpływały na ich wysoki prestiż i pozycję publiczną w Pińczowskiem. W efekcie pozwalało to na oddziaływanie

¹³ Ibidem.

¹⁴ „Gazeta Kielecka” (dalej: „GK”) 1905, nr 97, s. 2.

¹⁵ Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Kancelaria Gubernatora Kieleckiego (dalej: KGK), sygn. 21, k. 107–108.

¹⁶ W 1900 r. własność ówczesnego margrabięgo Zygmunta Wielopolskiego (do 1902 r., po jego śmierci kolejnym ordynatem został Aleksander Erwin) obejmowała 12 578 ha, w tym w skład ordynacji wchodziło ponad 9 000 ha ziemi. Do grupy największych posiadłości ziemskich powiatu pińczowskiego możemy również zaliczyć: dobra Ludwika Dembińskiego z Gór (2 500 ha), Andrzeja Deskura z Sancygniowa (1 693 ha), Stanisława Byszewskiego z Bejsc (1 005 ha), Ksawerego hr. Pułłowskiego z Czarkowy (1 132 ha). Łącznie 12 majątków liczyło od 500 do 1 000 ha, a kolejne 12 mieściło się w przedziale od 300 do 500 ha. Por. W. R o s z k o w s k i, *Gospodarcza rola większej prywatnej własności ziemskiej w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1986, s. 358; M. B. M a r k o w s k i, *Obywatele ziemscy województwa kieleckiego*, Kielce 1003, s. 35; M. K o z a c z k a, *Gospodarka ordynacji rodowych w Polsce 1918–1939*, Rzeszów 1996, s. 25.

lokalnych potentatów na zachowania społeczne ziemiaństwa oraz szerzej innych sfer społecznych powiatu i guberni¹⁷.

Dowodem tego była uwaga ziemianina z pińczowskiego – Stanisława Linowskiego z Jaronowic, który zauważył, iż „wszystko co się w ordynacji [chroberskiej Wielopolskich – M.N.] działo, miało poważny wpływ na życie powiatu”¹⁸. Refleksje na temat obserwacji miejscowych społeczności podają przedstawiciele postępowej inteligencji:

gubernia kielecka, z dawien dawna należy do bardziej klerykalnych, zachowawczych, magnackich, wstecznych, dlatego Przegląd [„Przegląd Tygodniowy Życia Społecznego, Literatury i Sztuk Pięknych” – organ warszawskich pozytywistów] jest tu mniej rozpowszechniony niż w innych guberniach, bardziej przemysłowych, fabrycznych, demokratycznych i postępowych¹⁹.

Nic zatem dziwnego, iż na przełomie XIX i XX wieku inicjatorami wielu tutejszych inicjatyw społecznych byli lokalni obywatele ziemscy. Na czoło powyższej problematyki wysuwa się kwestia ich zaangażowania w podniesienie poziomu miejscowego rolnictwa. W tym względzie pińczowskie ziemiaństwo wykazało dużą aktywność poprzez zaangażowanie w powołanie Kieleckiego Towarzystwa Rolniczego a następnie Centralnego Towarzystwa Rolniczego.

W 1861 r. po decyzji władz carskich dotyczącej zawieszenia działalności pierwszego Towarzystwa Rolniczego na niemal dwie dekady przestały funkcjonować jakiegokolwiek tego typu organizacje w Królestwie Polskim. Właściciele ziemscy, lecz także i część zamożniejszych i światłych włościan, przedstawiało jednak wielkie zainteresowanie potrzebą samoorganizacji i wymiany opinii na temat aktualnego stanu i potrzeb poszczególnych sektorów produkcji rolnej²⁰.

¹⁷ A. Szwarc porównał, choćby rangę margrabiów Wielopolskich oraz szerzej arystokracji Kieleckiego „do tej jaką przed rozbiorami pełnili magnaci, mocno zakotwiczeni w «swoich» województwach i ziemiach”. A. Szwarc, *Zygmunt Wielopolski i Towarzystwo Kredytowe Ziemskie (1874–1898). Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII–XX wieku*, pod red. W. Cabana i M. B. Markowskiego, Kielce 1993, s. 95.

¹⁸ Biblioteka Ossolineum, rkps 15 306; S. Linowski, „Silva rerum”, t. I, s. 50.

¹⁹ A. Szwarc, *Zygmunt Wielopolski i Towarzystwo...*, s. 95.

²⁰ Ponieważ władze nie zezwalały na tworzenie zrzeseń, lecz również okazjonalnych zjazdów rolniczych, lokalni działacze rolniczy próbowali omijać ten zakaz. Do tego typu działań w terenie należy zaliczyć tworzenie tzw. „kółek sąsiedzkich”, które stanowiły spotkania okolicznych ziemian, na które zapraszano również zamożniejszych chłopów. Ważnym krokiem na drodze do powstania legalnego centralnego towarzystwa rolniczego było utworzenie w 1885 r. „Sekcji Rolnej” przy Warszawskim Oddziale Towarzystwa Popierania Rosyjskiego Przemysłu i Handlu. Zob. *Dwudziestolecie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie 1907–1927*, Warszawa 1927, s. 1; S. Kieniewicz, *Dramat trzeźwych entuzjastów*, Warszawa 1964, s. 55.

Dopiero pod koniec XIX wieku doczekano się możliwości legalnego zakładania organizacji rolniczych w Królestwie Polskim. W czerwcu 1897 r. została zatwierdzona ustawa dla spółek rolniczych, a w lutym 1898 r. ustawa dla gubernialnych towarzystw rolniczych Imperium Rosyjskiego²¹.

Warto wskazać, iż na bazie możliwości formalno-prawnych, jakie dawały powyższe ustawy to właśnie w guberni kieleckiej powstało jako pierwsze w Królestwie, tzw. Kieleckie Towarzystwo Rolnicze. Wynikało to w dużej mierze z determinacji znanego działacza społecznego Gabriela Godlewskiego z Bukowskiej Woli (powiat miechowski), który wielokrotnie wspominał, iż „u nas tyle do zrobienia, że niechby ludzie robili chociaż to co wolno, to dużo zrobimy!”²²

Dzięki przychylności władz lokalnych, 15 lutego 1896 r. z jego inicjatywy, w swym majątku w Klonowie zorganizował zebranie 17 działaczy społecznych. Tam zdecydowano o powołaniu okręgowego Towarzystwa Rolniczego z siedzibą w Miechowie²³. Uczestnicy tego historycznego spotkania, w tym również grupa ziemian pińczowskich powołała komisję, w której znaleźli się znani działacze kieleccy z różnych powiatów guberni kieleckiej, w tym m.in. Bogusław Kleszczyński ze Skrzyszowic, Kazimierz Gautier z Małoszyc, Adam Dziejicki z Klimontowa i Stefan Kozłowski z Przybysławic. Przejęli oni na siebie ciężar zabiegów – wobec władz carskich w Królestwie Polskim oraz w samym Petersburgu – zmierzających do legalizacji wspomnianej instytucji. Owocem tego zebrania było również nadanie ostatecznego rysu projektu jego statutu. Gotowy projekt statutu został przekazany do akceptacji na ręce naczelnika powiatu miechowskiego a następnie do Petersburga.

Kieleckie Towarzystwo Rolnicze powstało w celu zrzeszania średnich i drobnych rolników; w odróżnieniu od TKZ, które skupiało zasadniczo sfery ziemiańskie²⁴. Do zadań Towarzystwa Rolniczego należało wspieranie wysiłków zmierzających do rozwoju rolnictwa rodzimego regionu oraz reprezentowanie interesów lokalnych producentów rolnych wobec władz gubernialnych²⁵.

²¹ W. P r u s k i, *Hodowla zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim w latach 1815–1918*, Warszawa 1968, t. II, s. 484–485.

²² „Gazeta Rolnicza” (dalej: „GR”) 1928, nr 46, s. 1631.

²³ S. B o r k i e w i c z, *op. cit.*, s. 9.

²⁴ Z. P ę c k o w s k i, *Miechów. Studia z dziejów miasta i ziemi miechowskiej do roku 1914*, Kraków 1967, s. 173; M. N o w a k, *Zygmunt Wielopolski – przedstawiciel kieleckiego ziemiaństwa w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim (1876–1898)*, „Studia Kieleckie” 1998, nr 3, s. 40–46.

²⁵ A. G u r n i c z, *Kółka rolnicze na ziemiach polskich w okresie zaborów. Geneza i kierunki rozwoju*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1966, nr 8, s. 38.

W tym czasie, gdy w stolicy ważyły się losy inicjatywy z Klonowa, doszło do zorganizowania w maju 1896 r. kolejnego spotkania kieleckich działaczy rolniczych. Podczas niego przyjęto do wiadomości stan zabiegów prawnych nad zalegalizowaniem Towarzystwa Rolniczego. Równocześnie doszło do zgłoszenia akcesu doń blisko 50 gubernialnych aktywistów rolniczych. Powyższy zjazd oraz duże zainteresowanie opinii publicznej powołaniem tej instytucji wskazywało na wyjście tej idei poza ramy powiatu miechowskiego.

W dwa lata później, 6 maja 1898 r. doszło w Kielcach do kolejnego zebrania działaczy rolniczych z powiatów tutejszej guberni. Delegaci wyłonili wówczas nową komisję z prezesem Eustachym Dobieckim z Łopuszna na czele²⁶. Miała ona wypełnić formalności wymagane do pełnej legalizacji przez rosyjskie władze państwowe. Jego zastępcą w tworzącym się wówczas KTR został wówczas Bolesław Zakrzeński z Sieborowic, zaś członkami znani działacze z powiatu miechowskiego, pińczowskiego, kieleckiego, olkuskiego i włoszczowskiego: Ludwik Dembiński z Gór, Waław Gołembowski z Pogwizdowa, Aleksander Moes z Wierbki, Henryk hr. Potocki z Chrzastowa, Erazm Różycki z Żarnik Dolnych, Stefan Wielowieyski z Sancygniowa, Fortunat Zdziechowski z Rzędowic oraz wspomniani już Bogusław Kleszczyński i Stefan Kozłowski²⁷.

Warto odnotować, iż wśród 91 członków – założycieli Towarzystwa Rolniczego znajdowało się aż 25 reprezentantów powiatu pińczowskiego. Prócz L. Dembińskiego byli to m.in.: Andrzej Deskur z Sancygniowa, Antoni Dobrzański z Budziszowic, Konstanty Górski z Kijów i Motkowic, A. Linowski z Ziemblie, Leon hr. Komorowski, Leon hr. Łubieński z Kazimierzy Wielkiej, Stanisław Postawka z Donosów i Kazimierz Tański z Rosiejowa²⁸. Liczbie tamtejszych założycieli Kieleckiego Towarzystwa Rolniczego dorównywał jedynie powiat miechowski, podczas gdy z innych przypadało odpowiednio: z jędrzejowskiego – 11; kieleckiego – 10; olkuskiego – 8; stopnickiego – 6 oraz włoszczowskiego – 6²⁹.

Wybrana komisja została zaakceptowana przez generał-gubernatora kieleckiego w dniu 13 czerwca 1898 r. Natomiast statut KTR został zatwierdzony przez Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych w dniu 18 sierpnia tego roku³⁰.

²⁶ Por. „GK” 1899, nr 24, 30, 37, 44; J. B a r t y ś, *Kółka rolnicze w Królestwie Polskim*, Warszawa 1974, s. 47; Z. P ę c k o w s k i, *op. cit.*, s. 174.

²⁷ Eustachy Dobiecki pełnił swą funkcję do 1906 r., gdy wybrano go do Rady Państwa. Kolejnymi prezesami byli Bolesław Zakrzeński (1907–1911) i Aleksander Moes (1911–1914). APK, KGK, sygn. 1765, k. 13, 20–21.

²⁸ „Kraj” 1898, nr 5; S. B o r k i e w i c z, *op. cit.*, s. 197.

²⁹ *Ibidem*, s. 178.

³⁰ „*Ekonomista*” 1902, nr 4, s. 79.

Ostatecznie po wielu zabiegach czynionych przez zainteresowanych kieleckich działaczy rolniczych, w dniu 3 września 1898 r. władze rosyjskie zgodziły się na powołanie Towarzystwa Rolniczego. Zgłoszono jednak zastrzeżenie, iż swą siedzibę powinna obrać nie w Miechowie, lecz w Kielcach. Spowodowało to, iż pierwotnie organizowana jako powiatowa stała się ostatecznie instytucją gubernialną³¹.

Działalność Towarzystwa Rolniczego dotykała szerokiego spektrum problematyki rolnej. Poprzez swych członków starano się propagować nowoczesne metody upraw, głównie poprzez wykorzystywanie nawozów sztucznych i mechanizację upraw³². Lansowało ono również metody racjonalnej gospodarki rolnej. W tym celu proponowano swym członkom, np. dokonywanie oceny zawartości składników odżywczych gleby w warszawskich laboratoriach chemicznych. Dopiero na bazie tych danych proponowano sprowadzanie wyborowych nasion i sadzonek, zarówno krajowych jak i zagranicznych. Równocześnie prowadzono własne udane próby wyhodowania nowych gatunków odmian roślin zbożowych³³. Ponadto dzięki staraniom działaczy KTR sprowadzało dla swych członków nowoczesne maszyny żniwne, np. amerykańskie kosiarki, żniwiarki i wiązałki³⁴. W sytuacjach kryzysowych, np. klęsk żywiolowych wspierało skutecznie swych członków pomocą agronomiczną oraz materialną³⁵.

Kieleckie Towarzystwo Rolnicze zaistniało w świadomości mieszkańców guberni kieleckiej, zorganizowaniem w Kielcach w dniach 1–5 września 1898 r.

³¹ Kieleckie Towarzystwo Rolnicze realizowało swe cele statutowe poprzez, tzw. delegacje zawiadujące poszczególnymi płaszczyznami produkcji rolnej. Społecznicy z powiatu pińczowskiego skupili się w delegacji hodowli owiec (Ludwik Dembiński z Gór, Stanisław Linowski z Jaronowic) oraz delegacji melioracyjnej (Stanisław Postawka z Donosów). „GR” 1928, nr 46, s. 1634; S. Borkiewicz, *op. cit.*, s. 16–17.

³² W powiecie pińczowskim istniało zaplecze produkcyjne nawozów sztucznych. W majątku Chrzczonów należącym do Zygmunta Pusłowskiego działała niewielka wytwórnia nawozów sztucznych. Wywoływało to zainteresowanie ich wykorzystaniem przez miejscowych rolników. Nic zatem dziwnego, iż w 1906 r. Antoni Dobrzański z Budziszowic wygłosił dla stowarzyszonych KTR odczyt zatytułowany: *O rezultatach prób czynionych u niego z nawozami sztucznymi*. APK, KGK, sygn. 1551, nr 115; S. Borkiewicz, *op. cit.*, s. 18.

³³ Ibidem, s. 133.

³⁴ „GK” 1903, nr 16, s. 2.

³⁵ Np. w 1903 r. wobec zniszczeń, w południowej części guberni kieleckiej plantacji koniczyzny spowodowanych przez plagę myszy polnych, KTR zaproponowało dla swych członków, specjalnie sprowadzoną lucernę oraz mieszankę wyki, bobiku i owsa. „GK” 1903, nr 16, s. 2.

wystawy przemysłowo-rolnej. Wystawa spotkała się z dużym zainteresowaniem środowisk gospodarczych zarówno w kraju jak i za granicą³⁶.

Warty odnotowania był fakt, silnego wsparcia tej inicjatywy przez grono ziemian z Pińczowskiego. W skład Komitetu Wystawy zajmującego się organizacją ekspozycji wszedł z ramienia tamtejszych stowarzyszonych, Antoni Dobrzański z Budziszowic (gm. Czarnocin). Wybór tego znanego działacza rolniczego nie był przypadkowy. Był on jednym z pierwszych założycieli stacji hodowli roślin w Królestwie Polskim. Od 1870 r. specjalizował się w produkcji nasion buraka cukrowego a następnie od 1890 r. buraka i marchwi pastewnej³⁷. Ponadto obecność obywateli ziemskich z Pińczowskiego zaznaczyła się poprzez udział margrabiego Zygmunta Wielopolskiego z Chrobrza oraz Leona hr. Komorowskiego z Siedlisk w ufundowaniu pawilonów dla działu rolniczego³⁸. Przedstawiciele powiatu pińczowskiego znaleźli się również w gronie osób nagrodzonych przez Komitet wystawy listami pochwalnymi oraz medalami³⁹.

W kolejnych latach Kieleckie Towarzystwo Rolnicze – zachęczone tym sukcesem – zorganizowało kolejne pokazy rolnicze. Korespondencje prasowe informowały, iż brała w nich udział także reprezentacja rolnictwa powiatu pińczowskiego⁴⁰.

³⁶ Ekspozycja została podsumowana przez znanego właściciela ziemskiego oraz działacza społecznego Stanisława hr. Łosia w następujący sposób: „Wystawa kielecka, której pomysł wyszedł z potrzeby chwili, z życzenia ogólnego [...], społeczeństwo chciało się przekonać dokąd w postępie rolniczym i hodowlanym doszło, porównać własną pracę z wynikami innych powiatów. Wystawa odbiła się szerokim echem w guberni, ale i w całym kraju”. Ibidem, s. 16; „GK” 1928, nr 46, s. 2.

³⁷ *Ziemiaństwo polskie 1795–1945. Zbiór prac o dziejach warstwy o ludzi*, pod red. J. Leskiewicza, Warszawa 1985, s. 140.

³⁸ Wraz z nim środki przekazali: August hr. Potocki z Moskarczewa, Andrzej Walchnowski ze Zborowa i wymieniany już Bolesław Zakrzeński. Por. M. Nowak, *Pozycja społeczna Zygmunta Wielopolskiego jako reprezentanta ziemiaństwa guberni kieleckiej w drugiej połowie XIX wieku*, „Rocznik Świętokrzyski” t. XXVII, s. 53.

³⁹ W dziale leśnym nagrodzono listem pochwalnym dobra Sancygniów należące do Andrzeja Deskura, w dziale owiec Konstantego Górskiego z Kijów i Motkowic za owce rasy negretti, nagrodą pieniężną w dziale „drobnego przemysłu włościańskiego” – A. Dobrzański z Budziszowic za kolekcję sukman ludowych. S. Borkiewicz, *op. cit.*, s. 12–13.

⁴⁰ KTR przygotowano wystawy rolnicze – w Miechowie (1903, 1904, 1911, 1913) oraz pokazy włościańskie w 1912 r. w Proszowicach i Miechowie. W celu zainteresowania chłopów wzrostem kultury rolnej organizowano również cykliczne konkursy dla najlepiej prowadzonych gospodarstw włościańskich. Motywy, jakie stały za zaangażowaniem KTR w powyższe inicjatywy ujawniała „Gazeta Kielecka”. Według niej organizowano „dla zachęty gospodarzy do prowadzenia racjonalnej uprawy ziemi, zapoznania się z wynikami kultury, z ulepszoną hodowlą inwentarzy, pobudzenia do zajęcia się przemysłem domowym”. „GK” 1903, nr 45, s. 2.

Znamiennym zjawiskiem był fakt, iż członkowie Kieleckiego Towarzystwa Rolniczego nie chcieli ograniczać swego zainteresowania tylko i wyłącznie do większej własności ziemskiej. Wśród ziemiańskich działaczy KTR istniało bowiem przeświadczenie o konieczności wyjścia z ofertą pomocy dla gospodarstw włościańskich. Dowodem tego może być opinia, iż „nie jeden z ziemian w Kieleckiem pochwalić się może urządzeniem zaprowadzonym przez siebie na folwarkach i słusznie winien dzielić się z nimi ze swymi sąsiadami”⁴¹.

Stąd też na początku XX wieku, na terenie guberni kieleckiej, w tym także w powiecie pińczowskim lokalni działacze rolniczy podjęli wysiłki powołania włościańskich kółek rolniczych. W latach 1904–1906 podejmowano próby powołania tego typu inicjatyw. Zyskiwały one akceptację i opiekę ze strony KTR, gdyż w wielu przypadkach ziemiańscy aktywiści Towarzystwa byli równocześnie patronami tych stowarzyszeń. Warto odnotować, iż w powiecie pińczowskim, pierwsze kółko rolnicze o nazwie „Jedność” powstało już w 1904 r. Jego organizatorami byli ziemianie z gminy Kazimierza Wielka. Nie odegrało ono większej roli ze względu na niechęć lokalnej społeczności, zrażonej lojalizmem wobec władz oraz endeckim kierownictwem koła⁴².

Powoływanie tego typu stowarzyszeń było utrudnione nie tylko nieprzyjaznym stosunkiem ze strony środowisk wiejskich lecz często sprzeciwem miejscowych władz carskich. Szczególnie silny opór tych ostatnich, wobec idei tworzenia kółek rolniczych w guberni kieleckiej miał miejsce w czasie rewolucji 1905–1907. Np. w powiecie pińczowskim w 1906 r. oddalono prośbę mieszkańców wsi Książnice Wielkie o powołaniu kółka rolniczego pod nazwą „Kółeczka”⁴³. W maju 1907 r. podobny los spotkał analogiczny projekt założenia kółka, wniesiony przez ziemianina Feliksa Rzewuskiego oraz kilkunastu chłopów ze wsi Topola. Niezwykle ciekawym elementem tego wniosku był postulat powołania czytelnicy ludowej i biblioteki, które udostępniałyby włościanom materiały popularyzatorskie z różnych dziedzin gospodarki rolnej⁴⁴.

Co ciekawe, na terenie powiatu pińczowskiego jedynym kółkiem rolniczym, które zostało zalegalizowane w czasie rewolucji 1905–1907 było zrzeszenie spożywców „Świt” z Książnic Wielkich⁴⁵. Jak wskazują badacze, szerszy rozwój ruchu rolniczego w tym regionie miał miejsce po 1908 r.⁴⁶

⁴¹ „GK”, 1903, nr 34, s. 2.

⁴² APK, KGK, sygn. 1838, k. 11.

⁴³ APK, Rząd Gubernialny Kielecki (dalej: RGK), sygn. 6095, k. 1–2.

⁴⁴ APK, RGK, sygn. 6094, k. 1–5.

⁴⁵ APK, RGK, sygn. 6127, k. 1–10.

⁴⁶ S. G a j e s k i, *Spoleczna działalność duchowieństwa w Królestwie Polskim 1905–1914*, Lublin 1990, s. 169.

Na początku 1907 r. władze Kieleckiego Towarzystwa Rolniczego stały przed dylematem: jaką przyjąć taktykę postępowania wobec nowo powołanej instytucji – Centralnego Towarzystwa Rolnego (CTR). Wysuwała ona bowiem pretensje do przejścia w skali Królestwa Polskiego funkcji reprezentowania i nadzoru nad organizacjami rolniczymi⁴⁷. W tej sytuacji działające w terenie chłopskie kółka rolnicze miały być podporządkowane oddziałom okręgowym CTR. Te z kolei miały być utworzone z przekształcenia dotychczasowych regionalnych towarzystw rolniczych, działających w poszczególnych guberniach⁴⁸.

W styczniu 1907 r., z uwagi na powyższą sytuację, na posiedzeniach Kieleckiego Towarzystwa Rolniczego rozpoczęła się dyskusja nad kwestią: czy wobec powołania CTR, kielecka organizacja winna rozpaść się na zgromadzenia obwodowe czy też zlikwidować swą dotychczasową działalność i w całości poddać się instytucji centralnej⁴⁹. W marcu 1907 r. ogólne zebranie KTR – w którym wzięła również udział reprezentacja powiatu pińczowskiego – wybrało jedenastu delegatów, mających czuwać nad biegiem spraw w ramach Centralnego Towarzystwa Rolniczego. Wśród czterech kandydatów na delegatów, którzy w czasie głosowania uzyskali bezwzględną większość członków KTR, znajdował się działacz rolniczy powiatu pińczowskiego – Bronisław Trzetrzewiński z Mokrska⁵⁰.

Ostatecznie po krótkich pertraktacjach, Kieleckie Towarzystwo Rolnicze uchwałą z 29 kwietnia 1907 r. – podobnie jak siedem innych gubernialnych towarzystw rolniczych; z wyjątkiem lubelskiego i radomskiego – przystąpiło do Centralnego Towarzystwa Rolniczego⁵¹.

CTR stało się zatem naczelną instytucją rolniczą w Królestwie Polskim, reprezentującą interesy swoich członków wobec władz administracyjnych w Warszawie i Petersburgu. W latach 1907–1909 Towarzystwo powołało szereg specjalistycznych wydziałów. Najważniejszym z nich był Centralny Wydział Kółek Rolniczych (CWKR); organ koordynujący działania wszelkich zrzeszeń rolniczych.

⁴⁷ Zob. J. R. S z a f l i k, *O rząd chłopskich dusz*, Warszawa 1976, s. 295–297; W. P r u s k i, *op. cit.*, t. III, s. 21; „*Ekonomista*” 1907, nr 2, s. 156.

⁴⁸ A. G u r n i c z, *op. cit.*, s. 40.

⁴⁹ „*Echa Kieleckie*” (dalej: „EK”) 1907, nr 2, s. 7.

⁵⁰ Prócz niego byli to ziemianscy działacze KTR: Gabriel i Stefan Godlewski oraz Zygmunt Glinka – *ibidem*, nr 14, s. 8.

⁵¹ Od 1907 r. struktura organizacji rolniczych w Królestwie Polskim przedstawiała się w ten sposób, iż CTR był strukturą nadrzędną nad KTR. Natomiast kielecka organizacja kontrolowała miejscowe kółka rolnicze. W sierpniu tego roku CTR skupiło już 25 towarzystw okręgowych a wydział kółek rolniczych zrzeszał ponad 500 kółek. „*GR*” 1928, nr 46, s. 1640.

W ramach tych zabiegów, lokalni działacze włączyli się w proces przejmowania opieki (tzw. patronatu) nad powoływanymi wówczas żywiołowo włościańskimi kółkami rolniczymi⁵².

Przypomnijmy, iż kółka rolnicze w guberni kieleckiej zaczęły powstawać dopiero po 1908 r. Pomimo tego już w 1912 r. powstały 54 tego typu stowarzyszenia⁵³. Z tego na terenie powiatu pińczowskiego działało ich 17, tj. w Bogucicach, Dalechowicach, Siemślavicach, Kijach, Topoli, Skalbmierzu, Czarnocinie, Kazimierzy Wielkiej, Korzycach, Przemykowie, Kliszowie, Dzierążni, Wiślicy, Pińczowie, Działoszycach, Bejskach, Rogowie i Książnicach Wielkich⁵⁴.

Zauważmy, iż wskazane kółka powstawały przy współdziałaniu właściciela lokalnego majątku ziemskiego oraz proboszcza miejscowej parafii. Potwierdzało to zjawisko ich ważnej pozycji społecznej w środowisku wiejskim – która oddziałując na włościan – hamowała wśród nich rozszerzanie się wpływów sił radykalnych⁵⁵.

Patrząc z szerszej perspektywy, funkcjonowanie w powyższym układzie chłopskich stowarzyszeń rolniczych pozwalało na ogólną poprawę stanu rolnictwa w powiecie pińczowskim i guberni kieleckiej. Przynosiło ono także postępującą przemianę mentalności społeczności wiejskiej, m.in. poprzez współdziałanie w zrzeszeniach zawodowych zarówno włościan jak i ziemian⁵⁶. Tym samym otwierało to możliwość propagowania oświaty i kultury na obszarach wiejskich⁵⁷.

⁵² Wielu z nich jak np. G. Godlewski z Klonowa i Bukowskiej Woli, Bogusław Klezczyński z Radziemiec, Gabriel Łuniewski z Gnojna, Władysław Mayzel z Brzozowa, Paweł Popiel z Kurozwek i Jan Popiel z Wójczy stało się patronami kółek rolniczych w guberni kieleckiej. J. R. S z a f l i k, *O rząd chłopskich...*, s. 296; *Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1908*, Warszawa 1909, s. 2, 6, 32.

⁵³ Dla porównania: przed wybuchem I wojny światowej w całym Królestwie Polskim powstało około 1 300 kółek rolniczych. J. B a r t y ś, *op. cit.*, s. 64–65.

⁵⁴ APK, KGK, sygn. 2708, k. 47–48; „GK” 1911, nr 20.

⁵⁵ O zaangażowaniu księży powiatu pińczowskiego świadczy fakt, iż np. ks. Ignacy Kubacki ofiarował na użytek kółka połowę zabudowań wikariatu w Kijach. Pińczowskie wsparło również ideę powołania ogólnokrajowego stronnictwa ugodowego. L. Dembiński, M. Godlewski i E. Dobiecki zostali wybrani na reprezentantów guberni kieleckiej w Komisji Organizacyjnej Stronnictwa Polityki Realnej. Zob. „Gazeta Świąteczna” 1914, nr 1; B. S z a b a t, *Postawy polityczne ziemiaństwa w Kieleckiem na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Ziemiaństwo a ruchy niepodległościowe w Polsce XIX–XX wieku*, pod red. W. C a b a n a i M. B. M a r k o w s k i e g o, Kielce 1994, s. 92.

⁵⁶ Warto zwrócić uwagę na dokonania w tej mierze spółki włościańskiej „Jutrzenka”. Zob. B. S z a b a t, *Walka o szkołę polską w okresie rewolucji 1905–1907 w guberni kieleckiej*, Kielce 2001, s. 120.

⁵⁷ P. P o p i e l, *Rodzina Popielów herbu Sulima z przydomkiem Kościak. Rys historyczny*, Kraków 1936, s. 75–77.

Warto w tym miejscu odnotować, iż na początku XX wieku w guberni kieleckiej próbę tworzenia kółek rolniczych podjął również ruch zaraniarski. Według jego działaczy miała to być autentyczna, spontaniczna forma samoorganizacji środowisk wiejskich. Zauważmy, iż pomimo istnienia kółek podległych CTR, miały one pewną szansę powodzenia, gdyż wielu chłopów nieufnie odnosiło się do patronatu właścicieli ziemskich: „do CTR lud tu i ówdzie nie ma zaufania. Zdawało się przeto, że można by właśnie czysto ludowe stworzyć zrzeszenie w Towarzystwie imienia Staszica”⁵⁸.

Charakterystyczną cechą ruchu zaraniarskiego był fakt, iż nie rozwijał się równomiernie na danym terenie lecz skupiał się zazwyczaj w kilku gminach. Np. w powiecie pińczowskim zaraniarze byli aktywni w Ksanach (gm. Opатовiec), Dzierżni (gm. Drożejowice), Kazimierzy Małej (gm. Kazimierza Wielka), Skalbmierzu (gm. Topola), Rembowie (gm. Kliszów), Kazimierzy Wielkiej oraz Koszycach (gm. Filipowice)⁵⁹. Do najbardziej znanych aktywistów ruchu zaraniarskiego powiatu pińczowskiego należeli: włościanin Wincenty Kowalski z Kazimierzy Wielkiej i nauczyciel Jan Łukasik z Chwalibogowic⁶⁰.

Wspomnieliśmy wyżej, iż zaraniarze organizowali kółka rolnicze w ramach Towarzystwa Kółek Rolniczych (TKR) im. Stanisława Staszica. Tego typu stowarzyszenia powstawały w sytuacji, gdy przedstawiciel TKR lub miejscowy zaraniarz zwoływali zebranie chłopów, wyrażających potrzebę powołania miejscowego kółka. W czasie zebrania założycielskiego, grupującego włościan z jednej lub kilku wsi, sporządzano protokół, w celu zgłoszenia członkostwa do TKR oraz legalizacji przez władze carskie.

Rozmiary działalności kółek staszicowskich na terenie Kieleckiego nie były tak imponujące jak wyniki działalności podjętej przez CTR. Wynikało to z negatywnych konsekwencji, jakie dla ruchu zaraniarskiego miał konflikt z Kościołem katolickim. Kler oskarżał zaraniarzy o szerzenie ateizmu i hasła antyklerykalnych oraz związki z wolnomyślicielską Postępową Demokracją. Powodem tych enuncjacji było nagłaśnianie w prasie tego ruchu, tj. „Siewbie” i „Zaraniu” przypadków zatargów pomiędzy księżmi i parafianami. Niechęć duchowieństwa do zaraniarzy wynikała również z głoszonego przez nich hasła „sami sobie”. Odrzucali oni bowiem potrzebę patronatu nad inicjatywami włościańskimi ze strony ziemiaństwa i kleru, uważających, iż sfery wyższe winne roztoczyć opiekę nad masami ludowymi. Historycy wskazują, iż walka zaraniarzy z klerem nie była atrakcyjnym

⁵⁸ „Przegląd Katolicki” 1908, nr 11, s. 167.

⁵⁹ W. Piątkowski, *Dzieje ruchu zaraniarskiego*, Warszawa 1956, s. 189.

⁶⁰ Z. Kmiecik, *Działalność oświatowo-społeczna ludowców w Królestwie polskim w latach 1900–1914*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1961, nr 3, s. 21–40.

elementem programowym, mogącym porwać polską wieś; stąd też „ambona była nadal miejscem formowania opinii społecznej”⁶¹. W efekcie w skali Królestwa powstało tylko 138 kółek staszycowskich, skupiających blisko sześć tysięcy włościan⁶².

Zauważmy, iż na terenie guberni kieleckiej działały 23 kółka staszycowskie; w samym powiecie pińczowskim funkcjonowały tylko dwa: m.in. w Dzierążni⁶³. Nie zdołały one pozyskać pińczowskich włościan, którzy respektowali sugestie duszpasterzy swych parafii⁶⁴. Stąd też zaraniarzom niewiele pomogły ich niewątpliwie atrakcyjne formy pracy organizacyjnej⁶⁵.

Kolejną płaszczyzną aktywności społecznej mieszkańców powiatu pińczowskiego na przełomie XIX i XX wieku było organizowanie kas pożyczkowo-oszczędnościowych. Te instytucje pozyskiwały członków, zbierały wkłady oraz prowadziły działalność pożyczkodawczą. Pełniły one niezwykle ważne funkcje wychowawcze, poprzez popularyzację różnych form oszczędzania wśród mieszkańców miejscowego powiatu. Jedną z pierwszych kas pożyczkowo-oszczędnościowych powstała w Pińczowie w 1900 r. Atrakcyjność jej oferty spowodowała przyciąganie potencjalnych uczestników do tego typu instytucji. W kolejnych latach (tj. do 1913 r.) powołano bowiem 10 nowych kas: w Działoszycach, Kijach, Topoli, Skalbmierzu, Klonicach Wielkich, Rachwałowicach, Kazimierzy Wielkiej, Wiślicy, Filipowicach i Dzierążni⁶⁶.

Ważnym aspektem aktywności mieszkańców Pińczowskiego było ich zaangażowanie nie tylko w inicjatywy ekonomiczne lecz również społeczne. Jednym z najbardziej znaczących działań – podjętych na tym terenie przez miejscowych społeczników – była ich praca w ramach Towarzystwa Polskiej

⁶¹ S. G a j e w s k i, *Spoleczna działalność...*, s. 185.

⁶² J. B a r t y ś, *op. cit.*, s. 62, 64.

⁶³ *Ibidem*, s. 195.

⁶⁴ W diecezji kieleckiej od kontaktu z zaraniarzami oraz ich prasą miał odstręczać zakaz udzielania im posługi religijnej. Ponadto biskup kielecki Augustyn Łosiński nakazywał bojkot sympatyków tego ruchu na płaszczyźnie towarzyskiej. M. M a l i n o w s k i, *Chłopski ruch zaraniarski w b. Kongresówce przed pierwszą wojną światową*, Warszawa 1947, s. 36.

⁶⁵ Podejmowano bowiem próby rozwoju czytelnictwa poprzez prenumeratę czasopism i zakładanie bibliotek, organizowania spółek mleczarskich, kas zapomogowo-pożyczkowych oraz oszczędnościowych. Na zebraniach prowadzono pogadanki i dyskusję na temat konieczności melioracji terenów podmokłych, szerszego stosowania nawozów sztucznych oraz wprowadzania nowych odmian zbóż. J. B a r t y ś, *op. cit.*, s. 194–196.

⁶⁶ APK, KGK, sygn. 2709, k. 47–48; „GK”: 1906, nr 4; 1907, nr 99; 1909, nr 25, 86, 90; 1910, nr 64; 1911, nr 5; 1912, nr 86; *Pamiętna książka Kieleckiej Gubernii za 1913 god.*, s. 319.

Macierzy Szkolnej (PMS)⁶⁷. Jej powołanie było widowym osiągnięciem rewolucji burżuazyjno-demokratycznej 1905–1907 i wynikało z dążeń do unarodowienia szkolnictwa Królestwa Polskiego⁶⁸.

Polska Macierz Szkolna – powstała jeszcze w 1905 r. jako nielegalna, zatwierdzona przez władze carskie dopiero 21 czerwca 1906 r. – była pierwszą masową organizacją oświatową w Królestwie Polskim. Cele, jakie stawiali sobie aktywiści Towarzystwa to: wspieranie oświaty i kultury w duchu narodowym, rozwój polskiego szkolnictwa, zakładanie oraz wspieranie polskiego szkolnictwa: szkół ludowych, kursów dla analfabetów, bibliotek, czytelni i ochronek. Nie strońiono od prac popularyzatorskich z różnych dziedzin nauki poprzez organizację odczytów, pogadanek oraz działalności wydawniczej⁶⁹.

Potrzebę podjęcia problematyki oświatowej wymogła bowiem paląca kwestia wysokiego poziomu analfabetyzmu. W 1906 r. według danych podanych w „Echach Kieleckich” w Królestwie Polskim wynosił on 69,5%. Dla analizowanego powiatu pińczowskiego procent analfabetów przedstawiał się w wymiarze 72,9%⁷⁰.

Na początku września 1906 r., zjazd informacyjny Macierzy guberni kieleckiej powołał trzy okręgi PMS: kielecki, pińczowski i miechowski.

Okręg pińczowski (z siedzibą w Pińczowie) obejmował powiat pińczowski oraz część stopnickiego⁷¹. W dniach 10–11 maja 1907 r. odbył się Zjazd Delegatów

⁶⁷ Na marginesie tej problematyki warto zauważyć, iż już w listopadzie 1905 r. nauczyciel Józef Weronikajtyś podjął nauczanie w języku polskim w szkole w Grybułtowie. W następnym roku zorganizował on Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego powiatu pińczowskiego. Zrzeszała ona sympatyzujących z endecją nauczycieli szkół początkowych, dążących do spolszczenia szkolnictwa. S. W i e c h, *Działalność Narodowej Demokracji w powiecie pińczowskim w okresie rewolucji 1905–1907*, „Kieleckie Studia Historyczne” IX, 1990, s. 157.

⁶⁸ Wyrażała się ona zgodą władz carskich w dniu 17 marca 1906 r. na legalną działalność stowarzyszeń i organizacji oświatowych w Królestwie Polskim. Wydano wówczas „Tymczasowe przepisy o związkach i stowarzyszeniach”, które zezwalały na legalną działalność polskich instytucji wyższej użyteczności. Prasa lokalna po powstaniu PMS pisała, iż „w kraju naszym powstało Towarzystwo Polskiej Macierzy Szkolnej mające na celu krzewienie i popieranie oświaty przez zakładanie i utrzymywanie ochronek, szkół niższych, średnich i wyższych, czytelni ludowych, bibliotek, kursów dla dorosłych nie umiejących czytać i pisać, domów ludowych, odczytów, wykładów, itp.” „GK” 1906, nr 80; T. S t e g n e r, *Liberalowie Królestwa Polskiego 1904–1915*, Gdańsk 1990, s. 177.

⁶⁹ „Jutrzenka” 1906, nr 26; „GK” 1905, nr 93.

⁷⁰ „EK” 1906, nr 8 i 9.

⁷¹ B. S z a b a t, *Działalność Polskiej Macierzy Szkolnej w Kielcach i w powiecie kieleckim (1906–1907)* [w:] *Studia z dziejów Kielecczyny XV–XX wieku*, Kielce 1982, s. 139–142.

Kół PMS Ziemi Kieleckiej, podczas którego wyłoniono członków zarządów powyższych okręgów. W okręgu pińczowskim, w skład kierownictwa weszli: margrabia Aleksander Erwin Wielopolski, dr S. Bielnicki, dr Antoni Dutkiewicz, ks. T. Frelek, (?) Iwański, G. Osuchowski, ks. Franciszek Staszekiewicz, A. Szczepkowski i Kazimierz Tański⁷².

Program działania Macierzy przyciągał przedstawicieli różnych sfer społecznych powiatu pińczowskiego. W kierownictwie, jak i wśród szeregowych członków, spotykamy zarówno lokalne elity tj.: ziemian, księży i inteligentów (w dużej mierze miejscowych sympatyków Narodowej Demokracji) jak również mieszczan i chłopów; zwłaszcza tych, którzy wcześniej byli działaczami Towarzystwa Oświaty Narodowej⁷³.

Łącznie w powiecie pińczowskim Macierz skupiała 1061 członków. Byli oni zgrupowani w 8 lokalnych kołach: Koło „Nadnidziańskie” w Pińczowie; Koło w Książnicach Wielkich (gm. Filipowice); Koło „Błogosławionej Kingi” w Korczynie Starym (gm. Opatowiec); Koło w Skalbmierzu (gm. Topola); Koło w Kazimierzy Wielkiej; Koło w Koszycach (gm. Filipowice); Koło w Działoszycach oraz Koło „Iskierka” w Węchadłowie (gm. Góry). Do najliczniejszych kół należały: Koło „Nadnidziańskie” – 240 członków rzeczywistych i wspierających, Koło w Kazimierzy Wielkiej – 280 członków, Koło „Błogosławionej Kingi” z Korczyna Starego – 137 członków oraz Koło w Koszycach – 147 członków⁷⁴.

Ziemiaństwo wniosło znaczący wkład w rozwój tego ruchu. Oprócz bowiem uczestnictwa w zarządach kół oraz okręgów, udzielało wsparcia finansowego, udostępniało lokale, pomagało załatwiać ważne kwestie administracyjne związane z zatrudnieniem nauczycieli i uzyskaniem zgody władz carskich na prowadzenie działalności oświatowo-kulturalnej⁷⁵. Zauważmy, iż szczególną rolę w organizacji tego ruchu społecznego odegrali przedstawiciele kleru katolickiego⁷⁶. W guberni

⁷² B. S z a b a t, *Walka o szkołę polską...*, s. 197.

⁷³ W dniu 9 listopada 1905 r. w Skalbmierzu miał miejsce „zjazd narodowy” zorganizowany pod przewodnictwem miejscowego notariusza Zdzisława Skłodowskiego i ks. kanonika Jakuba Kulińskiego. Mobilizowali oni członków i zwolenników endecji powiatu pińczowskiego wokół idei zachowania jedności narodowej, spolszczenia szkolnictwa i walki z wpływami lewicy. Początkowo działalność PMS była postrzegana dość nieufnie przez masy chłopskie. Działalność Macierzy uznawały one bowiem za inicjatywę endecji, która nie wszędzie cieszyła się sympatią. APK, KGK, sygn. 2092, k. 30–31; „GK” 1905, nr 97.

⁷⁴ B. S z a b a t, *Walka o szkołę polską...*, s. 293.

⁷⁵ M. B. M a r k o w s k i, *Obywatele ziemscy...* s. 145.

⁷⁶ Według danych zawartych w monografii J. Stemlera kołem PMS z siedzibą w Działoszycach kierował ks. Aleksander Winczakiewicz (sekretarz Alekander Redych), w Kazimierzy Wielkiej – ziemianin z miechowskiego – Julian Tołłoczko (sekr. – Antoni

kieleckiej koncepcja powołania PMS wychodziła zwykle od proboszcza danej parafii. To on zwoływał zebranie organizacyjne, zwykle po niedzielnej mszy świętej. W razie oporów udawał się od wsi do wsi i przekonywał o potrzebie powołania kół Macierzy, np. w celu założenia szkoły elementarnej⁷⁷. Duży poziom zaangażowania duchowieństwa w prace PMS objawiał się w tym, iż księża zasiadali w 56,7% zarządach kół tego regionu⁷⁸.

Łącznie w latach 1906–1907 na terenie guberni kieleckiej powołano 63 koła. Najwięcej, bo 18, powstało w powiecie miechowskim; znanym z wysokiego uświadomienia społecznego włościan wspieranych przez miejscowych działaczy ziemiańskich. W samym powiecie pińczowskim zorganizowano osiem kół PMS: w Działoszycach, Kazimierzy Wielkiej, Koszycach, Książnicach Wielkich, Pińczowie, Skalbmierzu, Starym Korczynie i Węchadłowie⁷⁹.

Najwcześniej, bo już w końcu września 1906 r., zawiązało się koło w Pińczowie zwane też Kołem Nadnidziańskim. Przewodniczącym koła został znany właściciel ziemski, dziedzic ordynacji chroberskiej – margrabia Aleksander Erwin Wielopolski⁸⁰. W ciągu zaledwie kilku miesięcy powołało dwie szkoły: dwuklasową w Pińczowie oraz jednoklasową w Krzyżanowicach. Ponadto staraniem działaczy pińczowskiej Macierzy zorganizowano bibliotekę, ochronkę, czytelnię oraz kurs

Dutkiewicz), w Koszycach – ziemianin Bronisław Trzetrzewiński z Morska (sekr. – Romuald Laskowski), w Książnicach Wielkich – ks. Franciszek Staszkiwicz (sekr. – Kazimierz Kuczyński), w Pińczowie – ziemianin, ordynat chroberski – margrabia Aleksander Erwin Wielopolski (Władysław Makarewicz), w Skalbmierzu – ks. Jakub Kuliński (sekr. – Stefan Mroczkowski), w Starym Korczynie – ks. Jan Korcz (sekr. – Stanisław Starościk), w Węchadłowie – ziemianin Jerzy Skarbek (sekr. – żona Jerzego – Stefania Skarbek). Por. J. S t e m l e r, *Polska Macierz Szkolna. Szkic historyczno-sprawozdawczy z działalności 1905–1925*, Warszawa 1926, s. 21.

⁷⁷ Jak przyznaje S. Gajewski: „źródła archiwalne pełne są notatek o nadzwyczajnych zabiegach księży w celu zorganizowania kół Macierzy.” S. G a j e w s k i, *Spoleczna działalność...*, s. 140.

⁷⁸ S. G a j e w s k i, *Duchowieństwo wobec Polskiej Macierzy Szkolnej 1905–1907*, „Roczniki Humanistyczne KUL” 1976, s. 113–131.

⁷⁹ Dla porównania w powiecie olkuskim – 10, włoszczowskim – 8, kieleckim – 8, stopnickim – 6, jędrzejowskim – 5. Por. B. S z a b a t, *Walka o szkołę polską...*, s. 199.

⁸⁰ Jak wskazuje M. B. Markowski: „stanowisko dziedzica w sprawie budowy i lokalizacji szkoły, podniesienia jej stopnia organizacyjnego, przez władze oświatowe były w zasadzie respektowane. Jeszcze w czasie zaborów mieszkańcy Pińczowa, przy znacznym poparciu burmistrza Artura Sempolińskiego, nie zwracali się o przekształcenie 4–klasowego progimnazjum na 8–klasowe gimnazjum do kuratora okręgu warszawskiego, lecz do «Jaśnie Wielmożnego Pana Margrabiego Dobrodziej» Aleksandra Erwina Wielopolskiego z prośbą o zaopiniowanie i poparcie starań.” M. B. M a r k o w s k i, *Udział ziemianstwa województwa kieleckiego w życiu kulturalno-oświatowym wsi (1918–1939)*, „Rocznik Świętokrzyski” 1993, t. XX, s. 24.

dla analfabetów. W planach tego koła znajdowało się również m.in. założenie kolejnej ochronki oraz 4 szkół elementarnych⁸¹.

Dużą aktywnością charakteryzowało się również Koło w Skalbmierzu. Jego animatorem był miejscowy proboszcz, ks. kanonik Jakub Kuliński. Dzięki jego staraniom otwarto szkołę elementarną, założono bibliotekę ludową, czytelnię oraz podjęto prenumeratę prasy – m.in. takie tytuły jak: „Naród”, „Sztandar”, „Wiara”, „Dzwonek Częstochowski” i „Biesiada Literacka”⁸².

Na tle pozostałych wyróżniało się również Koło w Książnicach Wielkich. Prowadził je miejscowy proboszcz, ks. Franciszek Staszekiewicz; co ciekawe przy dużym wsparciu znanego działacza Ligi Narodowej, Juliusza Zdanowskiego ze Śmiłowic (pow. miechowski). W latach 1906–1907 skupiło wokół siebie 49 mężczyzn i 30 kobiet, a jego osiągnięciem było powołanie jednoklasowej szkoły elementarnej, biblioteki z 780 tomami oraz zorganizowanie 60 odczytów o tematyce rolniczej⁸³.

Wiele kół powiatu pińczowskiego organizowało również imprezy rozrywkowe i kulturalne, które prócz wymiaru finansowego, wspierającego ruch oświatowy kształtowały lokalne życie kulturalne i umysłowe. Było to tym bardziej istotne, że w mniejszych ośrodkach podejmowano powyższe zamiary. Wspomniane już Koło Nadnidziańskie podjęło przecież niezwykle ważną inicjatywę, jaką było zorganizowanie teatru amatorskiego w Pińczowie. Analogiczne działania podjęło Koło w Koszycach, które przygotowało amatorskie przedstawienie teatralne. Wskazane działania stanowiły cenny przyczynek do ożywienia życia kulturalnego na terenie kieleckiej prowincji. Jak wskazują bowiem relacje ówczesnych obserwatorów z końca XIX wieku:

życie towarzyskie od lat kilku we wszystkich miastach prowincjonalnych przerażająco osłabło, prawie że znikło zupełnie [...], jednak jakieś stosunki [towarzyskie], zgromadzenia, wieczory miały miejsce, dziś to wszystko należy do fenomenalnych osobliwości⁸⁴.

Warto podkreślić, iż priorytetową kwestią dla lokalnych społeczności powiatu pińczowskiego okazało się wspieranie placówek szkolnych i kulturalnych jak również tworzenie ochronki i towarzystw opiekuńczych.

⁸¹ „GK” 1907, nr 26; A. A r t y m i a k, *Wpływ wydarzeń rewolucyjnych 1905–1907 na rozwój polskiego szkolnictwa na Kielecczyźnie*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1962, nr 2, s. 233.

⁸² „EK” 1907, nr 3; „GK” 1907, nr 75.

⁸³ „GK” 1907, nr 3, 17, 42, 48; A. K o p r u k o w n i a k, *Ziemiańskie wobec potrzeb oświatowych i wyznaniowych wsi lubelskiej i podlaskiej po powstaniu styczniowym*, [w:] *Wieś a dwór na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, pod red. W. C a b a n a i M. B. M a r k o w s k i e g o, Kielce 1999, s. 108.

⁸⁴ „GK” 1877, nr 18.

Ochronki podejmowały działania wychowawczo-opiekuńcze w stosunku do dzieci robotników folwarcznych i służby pałacowej. Niektóre z nich, działające przy dworach i dysponujące większą ilością miejsc, przyjmowały również dzieci chłopskie. Dzięki temu jak uważali ziemianie, ich rodzice spokojni o bezpieczeństwo swych pociech, będą mogli efektywniej wykonywać prace polowe i gospodarskie⁸⁵. Ponadto wypełniały one funkcje edukacyjne; dzieci miały się bawić, śpiewać i zajmować drobnym rękodziełem. W wielu tego typu ośrodkach najstarsze dzieci były objęte tajną nauką czytania i pisania w języku polskim⁸⁶.

Natomiast towarzystwa opiekuńcze podejmowały działalność dobroczynną wobec osób w podeszłym wieku oraz upośledzonych fizycznie i umysłowo. Utrzymywały się one z datków oraz dobrowolnego opodatkowania. Tak czynili np. właściciele ziemscy, którzy obok proboszczów, odegrali ważną rolę w tworzeniu tych instytucji. W pierwszych latach XX wieku, w powiecie pińczowskim, pod opieką ziemian znajdowały się następujące placówki: Wielopolskich – w Chrobrzu i Pińczowie, Trzetrzewińskich – w Morsku, Byszewskich – w Bejskach; Górskich – w Kijach oraz Skórzewskich-Ogińskich – w Rogowie i Ponińskich – w Jurkowie⁸⁷.

O wysokim poziomie rozwoju tego typu placówek świadczy fakt, iż na przełomie XIX i XX wieku działało łącznie 17 ochronek dla dzieci i towarzystw opiekuńczych dla osób potrzebujących⁸⁸. Dodatkowy impuls ich rozwoju nastąpił w latach 1906–1907, w związku z przejściową działalnością PMS⁸⁹.

W powiecie pińczowskim, prócz przykładów poprawnej współpracy duchowieństwa z osobami świeckimi pracującymi w ramach różnych inicjatyw Macierzy Szkolnej, dochodziło czasem do sporów. Wynikały one z dążności niektórych środowisk katolickich do nadania tworzonemu szkołom charakteru wyznaniowego. Na terenie guberni kieleckiej nacisk na społeczności lokalne był wywierany, m.in. poprzez list do duchowieństwa administratora diecezji kieleckiej, ks. prałata

⁸⁵ B. S z a b a t, *Ziemiaństwo wobec ochronek przyfolwarcznych w Królestwie Polskim na początku XX wieku (na przykładzie guberni kieleckiej)*, [w:] *Wiś a dwór na ziemiach polskich...*, s. 129.

⁸⁶ Ibidem.

⁸⁷ Jak twierdzi B. Szabat: „z zasady naukę czytania i pisania prowadziły instytucje zajmujące się opieką nad dziećmi i oficjalnie nie mające uprawnień do nauczania, a więc ochronki i zakłady freblowskie.” B. S z a b a t, *Szkolnictwo początkowe Kielce i powiatu pińczowskiego w latach 1864–1915*, Kielce 1983, s. 112–113.

⁸⁸ Pozostałe placówki opiekuńcze działały w: Działoszycach, Wiślicy, Opatowcu, Skalbmierzu, Bobinie, Dzierżni, Zagościu, Kościelcu, Pełczyskach. „GK” 1900, nr 26.

⁸⁹ „EK” 1906, nr 6.

Franciszka Brudzyńskiego⁹⁰. Władze centralne jak również organy terenowe Macierzy odrzuciły wskazane enuncjacje:

że na tę drogę [tj. nadaniu szkole charakteru wyznaniowego] instytucji naszej zwrócić nie będziemy chcieli [...] PMS obejmuje opieką wszystkich synów ojczyzny, bez względu na to, do jakiego zaliczają się wyznania⁹¹.

Na tle tych sporów dochodziło nawet do załamania terenowej działalności PMS. Do skrajnego przypadku doszło na początku 1907 r. w Krzyżanowicach w powiecie pińczowskim. Miejscowy proboszcz, Michał Laudański nie mogąc – na omówionym wyżej tle – dojść do porozumienia z działaczami Macierzy, podjął się na własną rękę nauczania dzieci. Co ciekawe, zajęcia prowadził w języku rosyjskim, wskazując, iż to wynika ze względów praktycznych. Jednocześnie skutecznie odwodził rodziców i uczniów od uczęszczania do placówki powołanej przez PMS. W rezultacie doszło to likwidacji tamtejszej szkoły. Powyższe wypadki spowodowały, iż środowisko społeczników Kielecczyny głośno wyraziło swe oburzenie, m.in. poprzez ironiczne komentarze zamieszczone w prasie lokalnej⁹².

Wskazany przypadek miał jednak charakter marginalny, gdyż na ogół współpraca między obu stronami układała się w miarę poprawnie. Co więcej, jak wskazaliśmy duchowieństwo aktywnie włączyło się w pracę oświatową i kulturalną pod egidą Macierzy Szkolnej.

Działalność PMS przyniosła duże ożywienie w sferze świadomości społecznej i narodowej szerokich mas społecznych Królestwa Polskiego. Wymiernym dowodem były wyniki akcji edukacyjnych oraz postępy w walce z analfabetyzmem. Np. w guberni kieleckiej w latach 1906–1907 terenowe koła PMS zorganizowały 100 szkół i kursów, które objęły edukacją 3 335 uczniów; 12 ochronek dla 475 dzieci; 80 bibliotek gromadzących ponad 14 000 książek oraz przygotowały 407 odczytów⁹³.

Na tym tle osiągnięcia powiatu pińczowskiego zaliczymy do typowych dla regionu Kielecczyny. Łącznie powołano tutaj 12 jednoklasowych szkół elementarnych (z wyjątkiem pińczowskiej dwuklasowej szkoły), do których uczęszczало 606 uczniów; przygotowano dwie ochronki gromadzące 68 dzieci. Założono również 8 bibliotek zawierających około 2 200 woluminów; w większości darowizn miejscowej inteligencji.

⁹⁰ Brudzyński sugerował, iż „należy przywrócić Kościołowi katolickiemu prawo do szkoły”. Z. K m i e c i k, *Ruch oświatowy na wsi. Królestwo Polskie 1905–1914*, Warszawa 1963, s. 51.

⁹¹ „GK” 1907, nr 51.

⁹² Na łamach „Ech Kieleckich” wyrażono ironiczne podziękowanie „zacnemu proboszczowi, który tak energicznie zburzył to, co inni budowali”. „EK” 1907, nr 17.

⁹³ B. S z a b a t, *Walka o szkołę polską...*, s. 201.

Tamtejsi działacze PMS zorganizowali również 34 odczyty popularno-naukowe i pogadanki⁹⁴. Charakterystyczną ich cechą był fakt, iż w miastach prowadzono je w różnych dziedzinach nauki. Natomiast na wsi dotyczyły one zagadnień gospodarki rolnej⁹⁵. Odczyty były płatne i przeznaczone dla przygotowanych merytorycznie słuchaczy. Natomiast pogadanki były głównie organizowane dla uczestników kursów dla analfabetów. W analizowanym powiecie, prócz Pińczowa ożywioną działalność odczytową prowadzono w Książnicach Wielkich.

W planach kół PMS powiatu pińczowskiego znajdowały się ambitne przedsięwzięcia, m.in. powołanie domów ludowych czy organizacja wycieczek krajoznawczych i naukowych, itp. Jednak władze rosyjskie zaniepokojone rozmiarami zaangażowania społecznego nie tylko w skali guberni kieleckiej lecz całego kraju oraz możliwością konkurencji dla szkół rosyjskich – 14 grudnia 1907 roku – podjęły decyzję o likwidacji Polskiej Macierzy Szkolnej⁹⁶. Jej majątek został przekazany osobom prywatnym oraz innym organizacjom społecznym.

Pomimo krótkiego okresu działalności efekty pracy publicznej działaczy PMS były znaczące. Dość znaczna grupa osób dorosłych poznała podstawy nauki czytania i pisania w języku polskim. Dodatnim elementem był fakt, iż po likwidacji PMS zachowały się księgozbiory bibliotek. Wiele z tych (np. kielecka biblioteka PMS Marii Rawiny), które były zarejestrowane pod nazwiskami osób prywatnych, służyły do czasów I wojny światowej⁹⁷. Działalność Polskiej Macierzy Szkolnej podniosła świadomość oraz wykazała potrzebę dalszego podjęcia pracy oświatowej na poziomie elementarnym i wyższym w skali poszczególnych guberni Królestwa Polskiego.

Aktywność społeczna przedstawicieli kleru powiatu pińczowskiego objawiała się również w powołaniu i działalności kół Związku Katolickiego

⁹⁴ Idem, *Wpływ rewolucji 1905–1907 roku na wzrost świadomości narodowej społeczeństwa guberni kieleckiej*, [w:] *Spółczesność województwa kieleckiego wobec niepodległości 1918 roku*, Kielce 1991, pod red. J. Ł a w n i k a, s. 59; S. W i e c h, *Działalność oświatowa...*, s. 65.

⁹⁵ Najsilniejszy ruch odczytowy występował w Kielcach, Nasiechowicach (pow. miechowski) oraz Seceminie (pow. włoszczowski). „EK” 1906, nr 6, 7, 8; 1907, nr 13, Snr 43; B. S z a b a t, *Działalność Polskiej Macierzy...*, s. 151–152.

⁹⁶ „GK” 1907, nr 100; J. S t e m l e r, *op. cit.*, s. 40; S. K a l a b i Ń s k i, *Rewolucja 1905–1907 a polski ruch oświatowy i kulturalny w Królestwie Polskim*, „Wiadomości Historyczne” 1977, nr 8, s. 52.

⁹⁷ B. S z a b a t, *W szkołkach i organizacjach bojowych. Kobiety na Kielecczyźnie na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku*, pod red. A. Ż a r n o w s k i e j i A. S z w a r c a, Warszawa 1994, s. 211.

w Książnicach Wielkich, Probołowicach oraz Wiślicy⁹⁸. Najbardziej aktywnym ośrodkiem była placówka wiślicka, kierowana przez ks. Franciszka Stankiewicza. Liczyła ona około 160 osób. Jej staraniem zorganizowano ochronkę dla dzieci, bibliotekę oraz czytelnię ludową. Była ona również aktywna na płaszczyźnie działalności rolniczej. Zajmowano się bowiem przygotowaniem odczytów poruszających kwestie nowych technologii upraw, racjonalnego nawożenia, itp. Koło sprowadzało również dla zainteresowanych maszyny i narzędzia rolnicze⁹⁹.

Duchowieństwo było również organizatorem życia kulturalnego na wsi pińczowskiej. Reprezentatywnym przykładem były zabiegi proboszcza Bogucic. Jego staraniem organizowano przedstawienia amatorskie dla włościan. Jak twierdził sam inicjator widowisk celem tego zaangażowania było: „szerzenie godziwej rozrywki wśród ludu wiejskiego i wywieranie dodatniego wpływu przez sens moralny komedijek”¹⁰⁰.

Za tymi zabiegami stały jednak dużo poważniejsze przyczyny. Księża powiatu pińczowskiego, zgodnie z zaleceniami biskupa kieleckiego, starali się bowiem hamować ewentualne wpływy różnych silnych radykalnych ugrupowań. Jedną z metod miało być zakładanie bibliotek i czytelni ludowych. Stąd też, gdy w październiku 1906 r. kuria kielecka podjęła starania u władz carskich o wyrażenie zgody na ich powołanie, jednym z elementów argumentacji było niebezpieczeństwo oddziaływania żywiołów antyreligijnych i antypaństwowych na masy ludowe. Ponadto wskazywano, iż powyższe placówki będą propagować literaturę i czasopisma religijne. W latach 1906–1907 władze guberni wydały zezwolenia na założenie 24 bibliotek; z tego w powiecie pińczowskim w Czarnocinie, Pełczyskach, Kijach, Górach oraz Wiślicy¹⁰¹. Badacze wskazują, „iż bez względu na cel i charakter bibliotek były one ośrodkami propagowania czytelnictwa, a więc spełniały pozytywną rolę oświatową”¹⁰².

⁹⁸ Związek Katolicki (ZK) miał stanowić apolityczną strukturę organizującą życie publiczne katolików w Królestwie Polskim. Jednak w praktyce hasła apolityczności uderzały nie tyle w partie lewicowe co w endecję. Działacze ZK uważali, iż Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne nie dopuszczało do powołania w terenie politycznej organizacji katolików. Stąd też na początku 1907 r. z krytyką – wobec prób Związku Katolickiego dążących do rozbitcia obozu narodowego przez odciąganie inteligencji – wystąpili księża sympatyzujący z endecją. W efekcie Związek okazał się niepowodzeniem politycznym. Wynikało to z niechęci do obywatelstwa i inteligencji do lansowanej przez ZK zasady wyznaniowości w pracy społecznej, biurokratycznego stylu pracy oraz fasadowości związanej z ograniczaniem się do rozsyłania okolicznościowych przemówień. S. G a j e w s k i, *Spoleczna działalność...*, s. 71–112; „GK” 1909, nr 85.

⁹⁹ Ibidem.

¹⁰⁰ „GK” 1907, nr 56.

¹⁰¹ „GK” 1906, nr 101.

¹⁰² B. S z a b a t, *Walka o szkołę polską...*, s. 243.

Na marginesie omawianej problematyki dotyczącej form aktywności publicznej mieszkańców powiatu pińczowskiego na przełomie XIX i XX wieku należy zwrócić uwagę na kwestię działalności lokalnych jednostek Towarzystwa Straży Ogniowej Ochotniczej w Królestwie Polskim¹⁰³. Zadaniem statutowym tej instytucji była prewencja przeciwpożarowa oraz udział w akcjach gaśniczych. Faktycznie w terenie prowadziły one szeroką działalność społeczno-polityczną, kulturalno-oświatową i gospodarczą¹⁰⁴. W 1882 r. jako jedna z pierwszych na terenie guberni kieleckiej powstała jednostka w Pińczowie¹⁰⁵. W latach 1906–1912, w powiecie pińczowskim powstały kolejne jednostki ogniowe: w Skalbmierzu, Chrobrzu, Cukrowni–Łubnej, Działoszycach, Kazimierzy Wielkiej i Koszycach¹⁰⁶.

Straż Ogniowa stanowiła dobrowolne stowarzyszenie. W oczach mieszkańców powiatu przynależność doń była traktowana jako dowód prestiżu i pozycji społecznej. Do zarządu straży należała lokalna elita: lekarz, proboszcz, aptekarz, sędzia, nauczyciel i urzędnik. Dlatego też w lokalnych środowiskach ambicją była przynależność do straży. Wskazywałyby na to fakt, iż na początku XX wieku do pińczowskiej jednostki należało 135 osób¹⁰⁷.

Jako instytucja społeczna była finansowana z datków, składek członków oraz środków pozyskanych z organizowanych zabaw ludowych¹⁰⁸. Jak wspomniano, jej zadania wiązały się nie tylko z uczestnictwem w akcjach likwidacji pożarów. Straż Ogniowa prowadziła również działania profilaktyczne, uświadamiające zagrożenia pożarowe¹⁰⁹. Warto odnotować, iż strażacy skrzętnie korzystali z zapisu ustawy o strażach w Królestwie, pozwalającej na posługiwanie się

¹⁰³ Początkowo oddziały straży były organizowane w miastach gubernialnych oraz powiatowych. O rozwoju tych formacji świadczy fakt, iż o ile w 1900 r. na terenie Królestwa działało 128 jednostek to w roku 1915 już 560. Na obszarze guberni kieleckiej i radomskiej funkcjonowało około 100 ochotniczych straży pożarnych. Zob. S. M a r c i n k o w s k i, *Rys historyczny straży pożarnych w województwie kieleckim do 1919 r.*, [w:] *Zarys historii rozwoju ochrony przeciwpożarowej na Kielecczyźnie*, Kielce 1983, s. 1–14.

¹⁰⁴ Jeden z działaczy wspominał: „w mniejszych grupach radzono o mustrze, sztandarach, polskiej sokolskiej komendzie, gdzie kupić orła na kask, jak przemyścić książki do patriotycznych sztuk dla amatorów itp.” J. R. S z a f l i k, *Dzieje ochotniczych straży pożarnych*, Warszawa 1985, s. 182.

¹⁰⁵ „GK” 1899, nr 48; 1902, nr 35.

¹⁰⁶ „GK” 1906, nr 32; 1909, nr 86; 1911, nr 27; 1912, nr 62 i 96.

¹⁰⁷ Ibidem.

¹⁰⁸ Na początku XX wieku staraniem miejscowej społeczności na wyposażeniu pińczowskiej straży znajdowało się m.in.: 5 sikawek, 25 toporów, 29 wiader i 41 latarni. APK, KGK, sygn. 1706, k. 114.

¹⁰⁹ „EK” 1907, nr 59; „GK” 1903, nr 2.

językiem polskim podczas zebrań ogólnych. Jak twierdzi S. Marcinkowski w wielu miejscowościach:

były często jedynymi stowarzyszeniami organizującymi działalność społeczno-polityczną i kulturalno-oświatową. Tym samym kształtowały one świadomość polityczną i narodową, w zakresie integracji społeczności, zwłaszcza małomiasteczkowej i wiejskiej.¹¹⁰

Straż Ogniowa przyczyniała się zatem do szerzenia oświaty, zważywszy, iż w poszczególnych jednostkach organizowano kursy zawodowe dla dorosłych¹¹¹.

Podsumowując omówioną wyżej tematykę zaangażowania społeczności lokalnej w inicjatywy społeczne i oświatowe na przełomie XIX i XX w. warto wskazać kilka kwestii.

Zauważmy, iż obraz powiatu pińczowskiego kreślony w prasie lokalnej mimo niezaprzeczalnych elementów autentyzmu był niekiedy przejawiony. Jej korespondenci zarzucający mieszkańcom apatię i brak zainteresowania losami powiatu i kraju, jakby nie dostrzegali, iż w tym powiecie nie brak było przedstawicieli różnych sfer społecznych, angażujących się w lokalne życie publiczne. Objawiało się to poprzez organizowanie – omówionych wyżej – przez środowiska ziemiańskie, włościańskie i inteligenckie kółek rolniczych, kas oszczędnościowych oraz instytucji opiekuńczych, oświatowych i kulturalnych.

Rozmiary aktywności społecznej powiatu pińczowskiego na tle innych jednostek administracyjnych guberni kieleckiej przedstawiały się w sposób dość korzystny. Zdaniem znanego i wpływowego kieleckiego działacza rolniczego, Seweryna Borkiewicza – właściciela Piołunki i Grązowa, pod względem rozwoju instytucji społecznych dorównywał on przodującemu powiatowi miechowskiemu. Była to bardzo wysoka ocena zważywszy, iż współpraca zaangażowanego społecznie ziemiaństwa i kleru katolickiego z postępowym średnio zamożnym chłopstwem, stworzyła atmosferę pozwalającą na prężną działalność spółek włościańskich, kółek rolniczych, bibliotek i różnych towarzystw społecznych¹¹².

¹¹⁰ S. M a r c i n k o w s k i, *Ochotnicze straże pożarne Kielecczyzny wobec wydarzeń 1918 r.*, [w:] *Spółczesność województwa kieleckiego wobec niepodległości 1918 roku*, red. nauk. J. Ł a w n i k, Kielce 1991, s. 171.

¹¹¹ APK, KGK, sygn. 1683, k. 1.

¹¹² W powiecie miechowskim miały miejsce inicjatywy o zasięgu gubernialnym, m.in. tutejsi działacze powołali Kieleckie Towarzystwo Rolnicze. Wskazany powiat był również gospodarzem pierwszej włościańskiej wystawy rolniczej oraz miejscem zorganizowania włościańskiej spółki handlowej „Jutrzenka”, której idea została przeniesiona do wielu regionów Królestwa Polskiego. Tutejsze chłopstwo wzięło aktywny udział w walce o polską szkołę i urząd gminy. Najwybitniejsi z nich reprezentowali interesy swego środowiska w rosyjskiej Dumie Państwowej. Jak się wydaje, poziom aktywności społecznej pińczowskiego odpowiadał przynajmniej ożywieniu pracy społecznej w powiecie

Szczególnie cenną inicjatywą z punktu widzenia dokonującego się na przełomie XIX i XX wieku procesu samoorganizacji społeczeństwa polskiego a zwłaszcza wzrostu świadomości społecznej ludności wiejskiej były wspomniane towarzystwa rolnicze i włościańskie, komandytowe spółki rolniczo-handlowe. Patronat nad nimi przejmowali najbardziej światli i aktywni społecznie ziemianie i duchowni. Tym samym dawało to możliwość kształtowania postaw społecznych i politycznych społeczności wiejskich; zwłaszcza po 1907 r., gdy Centralne Towarzystwo Rolnicze podporządkowało sobie prowincjonalne włościańskie kółka rolnicze.

Wydaje się, iż pogłębienie aktywizacji środowiska pińczowskich działaczy społecznych było wynikiem zmian, jakie wywołała rewolucja 1905–1907. Nowe ustawodawstwo Imperium Rosyjskiego dotyczące regulacji życia politycznego i społecznego, złagodziło wiele ograniczeń, jakie krępowały rozwój nowoczesnych struktur społecznych w Królestwie Polskim. W efekcie, do wybuchu I wojny światowej podjęto szereg inicjatyw społecznych, które w poprzednim okresie nie można było legalnie realizować. Na czoło tych zagadnień wysunęła się zatem kwestia powołania instytucji społecznych o charakterze oświatowym i opiekuńczym. Należała do nich działalność Polskiej Macierzy Szkolnej oraz samodzielnych inicjatyw lokalnych, prowadzących do powołania szkół elementarnych, bibliotek, czytelni ludowych oraz ochronek i towarzystw dobroczynnych.

Niewątpliwie największym rezultatem tych wielorakich działań społecznych był znaczny wzrost świadomości narodowej i społecznej wśród niemal wszystkich warstw ludności powiatu pińczowskiego. Jego skutki w pełni ujawniły się w 1918 r., w okresie walki o kształtowanie się podstaw niepodległego państwa polskiego.

olkuskim. Tam podobnie jak na terenie omawianego rejonu pińczowskiego w ślad za spółdzielczością, kółkami rolniczymi, instytucjami dobroczynnymi szły inicjatyw kulturalne i oświatowe. Zauważmy, iż Seweryn Borkiewicz stwierdził, iż np. „powiat stopnicki wybitnie nie odznaczał się dorobkiem na polu pracy społecznej”. A przecież działało tu 12 kółek rolniczych oraz zorganizowano wystawy hodowlane w Staszowie (1912) oraz dwukrotnie w Busku (1912, 1913). Była tu również grupa działaczy organizujących odczyty, pokazy, wystawy oraz ułatwiających chłopom zaopatrywanie w nawozy sztuczne oraz wyborowe nasiona zbóż. Por. B. Pęcowski, *op. cit.*, s. 173–174, 181; B. Szabata, *Jan Urban – chłopski działacz społeczny i niepodległościowy*, „Kieleckie Studia Historyczne” XII, 1994, s. 125; S. Borkiewicz, *op. cit.*, s. 174.